

Newy Swiat

NOWY SWIAT
The Largest Local Polish Newspaper in Greater New York. Reputable for its clean editorial policy and advertising methods. Published Daily and Sunday.

NOWY SWIAT
jest pismem, poświęconym sprawom społecznym politycznym i ekonomicznym - polskim na wychództwie.
New York, N. Y.
424 E. 9th St.

POJEDYNCZY NUMER 3 CENTY.

THE POLISH

MORNING WORLD

SINGLE COPY 3 CENTS.

No. 348

DAILY AND SUNDAY

NEW YORK, Czwartek, 16-go grudnia (Thursday, December 16th) 1920

ROK (VOL.) XXIII.

Rumunja gotuje się do wojny z bolszewikami w obronie Besarabji

BOLSZEWICY TWIERDZĄ, ŻE WOJSKA LIGI NARODÓW NARUSZAJĄ GRANICĘ

WARSZAWA, 14 grudnia. — Rząd bolszewicki przesłał rządowi polskiemu notę z protestem przeciw wysłaniu wojsk Ligi Narodów na terytorjum plebiscytowe Litwy Środkowej z oświadczeniem, że wojska Ligi Narodów naruszają bezpieczeństwo granicy bolszewickiej Rosji. Rząd bolszewicki zwraca także uwagę rządowi polskiemu, że wojska generała Żeligowskiego są częścią armji polskiej i przez to Polska ma pewną przewagę nad bolszewicką delegacją w rokowaniach pokojowych w Rydze.

BOLSZEWICY ŻĄDAJĄ, ABY OKRETY ALJANCKIE OPUŚCILI PORT BATUM

TYFLIS, 14 grudnia. — Bolszewicki rząd rosyjski wysłał nową notę do rządu republiki Gruzji z żądaniem, aby okrety aljancje znajdujące się w porcie Batumi, natychmiast wyjechały z tego portu.

Bolszewicy wyznaczają granicę Armenji

Przedstawiciel bolszewickiego rządu rosyjskiego w Armenji Legrand, stara się, aby bolszewicka Rosja wspólnie z tymczasowym rządem powstańców wojsk tu rełkich w Angorzę podpisywał umowy dla wyznaczenia stałej granicy dla bolszewickiej republiki Armenji.

Bolszewicki rząd rosyjski zgadza się, ażeby Armenja otrzymała sporne prowincje Zangezur, Karabach i Nankiczewan, a w zamian za to, aby bolszewicka republika Armenji, by gwarantowała szanować prawa mniejszości narodowych, zamieszkałych w tych prowincjach.

Bolszewicy drogi pokojową przynajmniej do wnętrza republiki gruzińskiej w tym zamiarze, aby siac niegodzę pomiędzy stronnikami gruzińskimi i podburzać jedno przeciw drugiemu, aby po sprokrowaniu zaburzeń wystąpić jako obrońca pokrzywdzonego i spowodować wojnę domową, która ułatwi bolszewikom zdobycie Gruzji, która jedna dotąd oparła się panowaniu bolszewickiemu.

Handlowi agenci bolszewickiej Rosji w Tyflisie otrzymali instrukcje, aby wykupili w całej Gruzji wszystkie artykuły pierwszej potrzeby, a nawet i naftę, aby sprowadzić zamieszanie wśród ludu gruzińskiego.

OFICER NIEMIECKI PODZĘGAŁ DO BUNTU WE FRANCUSKIEJ LEGJI ZAGRANICZNEJ

PARYŻ, 14 grudnia. — W Algierze w garnizonie Sidi-bel-Abbes, francuskie władze wojskowe wykryły spisek niemiecki, mający na celu wywołanie buntu we francuskiej Legji zagranicznej, stacjonowanej we wszystkich miastach północnej Afryki, jak ogłasza dziśsijsza „La Presse”.

Na czele spisku stało kilku żołnierzy hiszpańskich i tureckich, kierowanych przez oficera niemieckiego.

Spisek wykryto w sam czas skutkiem czego zapobieżono wielkiemu niebezpieczeństwu. Przy aresztowaniu spiskowców znaleziono fałszywe paszporty na wyjazd do Anglii.

UWAGA! **UWAGA!**
W PIĄTEK, DNIA 17-go GRUDNIA 1920
w Domu Narodowym, na 8ej ulicy
odbędzie się
WIELKI WIEC MASOWY
PARAFJAN KOŚCIOŁA ŚW. STANISŁAWA, B. M.
w sprawie protestu przeciw ks. I. Białdydze
Komitet zda sprawozdanie ze starań u wyższych władz duchownych.
Prawo głosu na zebraniu mogą mieć ci jedynie, którzy wykazają się książeczkami, że są członkami parafji.
Początek o godzinie 8ej wieczorem.
Zwracamy uwagę wszystkich, którzy na poprzednich wiecach złożyli swe podpisy, aby nie słuchali agitatorów i nigdzie więcej i pod żadnym pozorem podpisów swych ponownie nie składali.
KOMITET

KOBIETY W ARMII POLSKIEJ



Soldatka ojcowska kobieta w Warszawie maszerując przez Krakowskie przedmieście podczas kampanji rekrutacyjnej.

ARGENTYNA NIE NALEŻAŁA DO LIGI NARODÓW

BUENOS AYRES, 14 grudnia. — Rząd argentyński nie ogłosił żadnego oświadczenia w sprawie wycofania się przedstawicieli Argentyny ze zgromadzenia Ligi Narodów, ponieważ uważa, że Argentyna nigdy nie była członkiem Ligi Narodów. Przedstawiciel Ligi Narodów wycofał się ze zgromadzenia Ligi Narodów dlatego, że Liga Narodów nie spełniła warunków, na jakich Argentyna zgłosiła swoje przystąpienie do tej międzynarodowej organizacji.

Fabryki tkackie w Nowej Anglii obniżyły dzisiaj 22 procent płacy.

BOSTON, 14 grudnia. — Fabryki tkackie w stanach Nowej Anglii obcięły swoim robotnikom zapłatę o 22 procent. Przeszło 300,000 tkackich robotników zostało dotkniętych tym rozporządzeniem. Zarządy fabryk jako powód obcięcia zapłaty podały zaistnienie małej popytu na towary bawełniane. Robotnikom nie pozostało nic innego, jak zgodzić się na przyjęcie obciętej płacy. Fabrykanci w razie odmowy ze strony robotników na przyjęcie płacy zagrozili zupełnym zamknięciem fabryk.

Wybuch wulkanu w Chile.

ALDIVA, Chile, 14 grudnia. — Wulkan Lanin, w górach Andach wysokości 9000 stóp, uważany do tychczas za martwy począł wyrzucać ogromne masy lawy. Wadomości otrzymane przez rząd republiki Chile potwierdzają wybuch wulkanu Lanin, znanego inaczej Villarrica, położonego w pobliżu miasta Puren w prowincji Valdivia. Skutkiem rozlewu lawy z krateru wulkanu lawy, wiele wiosek położonych w pobliżu wulkanu zostało poważnie uszkodzonych. Wiele rzek górskich zostało za sypanych rumowiskiem i lawą, skutkiem czego zmienił się ich dotychczasowy bieg.

CZECHY I JUGOSŁAWIA OPANOWANE BOLSZEWIZMEM

PARYŻ, 14 grudnia. (Wład. Zjedn. Prasy). — Skutkiem usiłowań przeprowadzenia bolszewickiego systemu rządów w Pradze — stolicy Czechosłowacji i Belgradzie, stolicy Jugosławji w obydwu tych miastach przyszło do groźnych zaburzeń, podczas których zostało rannych wiele osób.

Według wiadomości ogłoszonych przez pisma czeskie podległa krwawych zaburzeń w samej Pradze zostało rannych około 50 osób. Do krwawego starcia doszło, gdy tłum zwolenników bolszewickiego systemu rządów usiłował zająć gmach parlamentu czeskiego, do czego jednak nie dopuściła policja. Napastnicy dali osiem salw do policji broniącej gmachu sejmowego, policja dala tylko raz ognia, ale bez skutku, nie, że tłum bolszewicki w pospiesznej ucieczce szuławy ratunku.

Anglia wobec różniczeń niemieckich w Czechach

BERLIN, 24 listopada (począł). Berliner Tagblatt donosi: Rząd angielski oświadczył ministrowi Benzenowi, że w razie gdyby zażalenie antyniemieckie nie ustąpiło, rząd angielski na posiedzeniu Ligi Narodów w Genewie podnieśli sprawę mniejszości narodowej w Czechach.

EXTRA!

Bolszewicy myślą o odebraniu Besarabji.

WIEDEN, 14 grudnia. — Wadomości otrzymane z Ukrainy donoszą, że pomiędzy bolszewicką Rosją a Rumunją grozi wybuch wojny o Besarabję. Wadomości te podają, że kroki przedsięwzięte przez Rumunję wskazują na to, iż Rumunja jest przygotowana w każdej chwili do rozpoczęcia wojny w obronie Besarabji, która zamierza odebrać Rumunji bolszewicki rząd rosyjski.

ANGLJA ZANIEPOKOJONA POTEGA FLOTY STANÓW ZJEDNOCZ.

LONDYN, 14 grudnia. — Królewiska komisja dla spraw marynarki angielskiej rozpoczęła dzisiaj badania stanu młynarki angielskiej i jej sily w stosunku do „flot inn-b państw”. Krok ten przyniósł pewną ulgę rządowi w jego kłopotach spowodowanych przez agitatorów zwolenników silnej floty, którzy alarmowali naród angielski, że Stany Zjednoczone i Japonia mogą uzyskać przewagę nad flotą angielską.

Sekretarz marynarki Stanów Zjednoczonych przez swój program flotowy wzburzył w Anglii zazdrość i niepokój. Rząd Stanów Zjedn. jeszcze nie zastanowił się nad programem sekretarza Danielsa; część narodu amerykańskiego jest za to, aby obciążyć budżet na powiększenie floty, inna część domaga się zwiększenia floty. Wobec tego rząd Stanów Zjedn. znalazł się w trudnym położeniu, w jaki sposób rozwiązać ten wielki problem flotowy.

Żydowskie kasy pożyczkowe czynne.

WARSZAWA, 14 grudnia. (Żydowska agencja tel.). — W Polsce zostało założonych (przez wspólny komitet żydów amerykańskich i żydowskich kas ratunkowych, które już rozpoczęły swoją działalność. Wspólny komitet żydów amerykańskich dla pomagania ludności żydowskiej w Polsce za pośrednictwem rozmaitych organizacji żydowskich w Polsce rozdziela pomiędzy ludność żydowską rozmaitego rodzaju maszyny i materiały surowe po otrzymaniu zadatku 10 procent wartości sprzedanego materiału za zastrzeżeniem, że pozostała reszta ma być zapłacona w ciągu roku. Wartość dolara określono na 250 marek polskich. Kasy pożyczkowe Wspólnego Komitetu żydowskiego amerykańskiego dla pomagania żydom polskim nie liczą żadnych procentów od sum skredytowanych.

PREZYDENT WILSON CZEKA NA ODPOWIEDZ W SPRAWIE ARMENJI

LIGA NARODÓW MIAŁA PODAĆ INFORMACJE PREZYDENTOWI WILSONOWI W SPRAWIE ARMENJI

WASZYNGTON, 14 grudnia. — Prezydent Wilson wstrzymał się z powzięciem wszelkich kroków, jakie miał przedsięwziąć w sprawie Armenji aż do czasu, gdy otrzyma od Ligi Narodów potrzebne informacje odnoszące do załatwienia sprawy armeńskiej. Przewodniczący Ligi Narodów dotychczas jednak nie nadał potrzebnych informacji i nie dał odpowiedzi na list prezydenta Wilsona, domagający się przysłania tych informacji, jak oświadczaży urzędniczy departamentu stanu.

WĘGRZY SIĘ KLÓCĄ Z POWODU HABSBUROGÓW

MARSZAŁEK SEJMU, WSZYSTKICH KTÓRZY SIĘ SPRZECIWIJAJĄ POWROTOM HABSBUROGÓW NAZYWA ZDRAJCAMI

BUDAPEST, 14 grudnia. — Marszałek Sejmu węgierskiego Rokoszi, zdecydowany zwolennik powrotu na tron węgierski byłego króla Karola Habsburga, powiadomiony, że ludowe stronnictwa węgierskie domagają się przeprowadzenia uchwały sejmowej z oświadczeniem, że członkowie byłej dynastji węgierskiej Habsburgów nie mogą być wybierani w przyszłości królami węgierskimi i sprzeciwiają się dalszemu odkładaniu uchwałom decyzji, w tej sprawie powiedział w podnieceniu: „Wszyscy przeciwnicy Habsburgów są zdrajcami i powinni być powieszani”.

Nienawiść wśród posłów sejm węgierskiego pomiędzy zwolennikami i przeciwnikami powrotu na tron węgierski byłego króla Karola Habsburga, doszła już prawie szczytu i skutkiem tego wszelkie usiłowania stworzenia nowego gabinetu spoczyły na niczem. Były premier Teleky, który pragnął doprowadzić do porozumienia pomiędzy zwązionemi stronami, powiadomił naczelnika państwa węgierskiego, że wszystkie prace sejmowe stanęły na martwym punkcie i niema nadziei wyrównania rozających sprzeczności wśród dwóch partji posłów sejm węgierskiego.

POŁUDNIOWA AMERYKA WITA OWACYJNIE POŚLĄ ST. ZJEDN.

Prasa Urugwaju oświadcza się ze słowami przyjaźni dla Stanów Zjednoczonych

MONTEVIDEO, Urugwaj, 14 grudnia. — Wizyta sekretarza stanu Bainbridge Colby do Ameryki południowej, zamieniła się w triumfalny objazd przedstawicieli rządu Stanów Zjednoczonych, w krajach republik południowo amerykańskich. Cała prasa republiki Brazylji, która obecnie zwiędza sekretarza stanu, wyraża ogromny entuzjazm z powodu przyjazdu przedstawiciela narodu amerykańskiego, a prasa republiki Urugwaj, pisząc o przyjeździe przedstawiciela St. Zjedn. do tego kraju, oświadcza się ze słowami przyjaźni dla rządu i narodu amerykańskiego.

NA RZECZ GÓRNEGO ŚLASKA!

W niedziele dnia 19-go grudnia, br., o godz. 2-jej po poł. w Domu Narodowym, na 8-jej ulicy, w New Yorku

WIELKI WIEC MASOWY

Przemawiać będzie ob B. D. Kułakowski i inni obywatele WSTĘP WOLNY.
Komitet Górnego Śląska zwraca się do towarzyszy, zrzeszeń, organizacji i całej polonji w New Yorku, aby poparły sprawę, w danej chwili dla Polski najżywniejszą i wymagającą pomocy. KOMITET.

Wykaz ofiar jakie wpłynęły do Konsulatu Generalnego od 17 listopada do 1 grudnia 1920 r.

- Tow. Św. Kazimiera w Jewett City, Conn., Box 1233.
Na Głodne Dzieci w Polsce. 234.55
Kółko Polek w Stamford, Conn., c/o Józef Grzegorz, 11 Mc Cullen Street.
Na Głodne Dzieci w Polsce. 1.000.00
Gmina Nr. 111 Z. N. P. c/o Franciszek Witkowski, 27 Elsworth Street, Worcester, Mass.
Na Polski Czerwony Krzyż. 53.00
Ciechoń Adam, 36 Lake Street, Webster, Mass.
Na Polski Czerwony Krzyż. 118.82
Lisowski Kłosa, 745 McKinley Street, Elizabeth, N. J.
Na Polski Czerwony Krzyż. 10.00
Mizia Stanisław, urzędnik Konsulatu tu.
Na Polski Czerwony Krzyż. 2.00
Ciepieliński Stanisław, 314 E. 44th St., New York.
Na Polski Czerwony Krzyż. 5.00
Godek Władysław, 49 Middle Street Lane Fitchburg, Mass.
Na Polski Czerwony Krzyż. 43.00
Kozioł Józef, 28 Oak Hill Ave., Endicott, N. Y.
Na Polski Czerwony Krzyż. 10.00
Polacy z Springfield Vt. c/o F. Niesciernek, P. O. Box 306.
Na Polski Czerwony Krzyż. 152.00
Tow. Śpiewu „Chopin” w Herkimer, N. Y. c/o J. Bojarski, Box 571.
Na Polski Czerwony Krzyż. 76.00
Wydział Komitetu Obywatelskiego w Manchester, Conn. c/o J. Wierzbiński, 75 North St., New York, N. Y.
Na Polski Czerwony Krzyż. 122.75
Kalinowska Maria, 102 E. 111 St., New York, N. Y.
Na Polski Czerwony Krzyż. 1.00
Gliński Edward, za pośrednictwem redakcji „Nowy Świat”, New York, N. Y.
Na Polski Czerw. Krzyż. 10.00
Tow. Jaku Sobieskiego, c/o W. A. Wasilewski, Box 213, Oliveville St., Providence, R. I.
Na Polski Czerwony Krzyż. 150.00
Prejs Walenty, Box 255 Park Ridge, N. J.
Na Polski Czerwony Krzyż. 5.00
Janeyz Rudolf, 154 National Rd., Fulton, Wheeling, W. Va.
Na Polski Czerwony Krzyż. 20.00
Związek Narodowy Polak, gr. 513 c/o Władysław Czajnicki, 603 Water St., Posttoston.
Na Polski Czerwony Krzyż. 143.00
Bielski Antoni, 487 East St., New Haven, Conn.
Na Polski Czerwony Krzyż. 6.00
Topiecki Dominik, 515 - 6th St., Moline, Ill.
Na Polski Czerwony Krzyż. 6.00
Dzieci szkolne w parafii Św. Jaka w Auburn, N. Y.
Na Głodne Dzieci w Polsce. 55.00
Rudnicki Józef, 304 Myrtle Ave., Bridgeport, Conn.
Na Polski Czerwony Krzyż. 1.00
Uniewicz Józef, 438 E. 70th St., New York, N. Y.
Na Polski Czerwony Krzyż. 1.00
Zawadzka Zofia, 438 E. 70th St., New York, N. Y.
Na Polski Czerwony Krzyż. 1.00
Jakovska Bożalita, 687 E. 138th St., New York, N. Y.
Na Polski Czerwony Krzyż. 1.00
Zabrowski Seweryn, 30 North Main Street, Paterson, N. J.
Na Polski Czerwony Krzyż. 15.00
Wesołowski Józef, 336 Mountain Ave., Revere 51 - Mass.
Na Polski Czerwony Krzyż. 1.50
Skowronek Wincenty, P. O. Box 407 Morrisville, Pa.
Na Polski Czerwony Krzyż. 6.00
Tow. imienia „Józefa Piłsudskiego” w Greenwich, Conn. 40 Davenport Ave.
Na Plebiscyt Górnosłaski. 50.00
Latosiński Józef, 288 Oak Street, Waterbury, Conn.
Na Polski Czerwony Krzyż. 122.00
Kozniński Bolesław, 555 Broad Street, Jersey City, N. J.
Na Polski Czerwony Krzyż. 5.00
Kozniński Bolesław, 555 Broad Street, Jersey City, N. J.
Na Polski Czerwony Krzyż. 2.00
Gajer Andrzej, 252 Warren Street, Bridgeport, Conn.
Na Polski Czerwony Krzyż. 1.00
A. Dębski, redaktor „Telegramu Codziennego”, 90 East Tenth Street, New York City.
Na Głodne Dzieci i Czerwony Krzyż. 26.00
Bańki Jmina, 27 Bergeline Ave., Guttenberg, N. J.
Na Polski Czerwony Krzyż. 5.00
Polonia z Compton, R. I. c/o Teodor Zabrowski, Box 52.
Na Polski Czerwony Krzyż. 154.00
Liga Państwotowowa w New Yorku c/o Fran. X. Wazeter, 49-23 E. Mark's Place.
Na Skarb Narodowy. 55.00
Liga Państwotowowa w Nowym Yorku, c/o p. Wazeter.
Na Plebiscyt Górnosłaski. 14.00
Hajer P. Forestville, Conn.
Na Polski Czerwony Krzyż. 5.00
Fidler Stanisław, 1037 Elm Street, Manchester, N. H.
Na Polski Czerwony Krzyż. 400.00
Jablęta Karol, 58 Liberty Street, Southington Street.
Na Polski Czerwony Krzyż. 614.50
Kozioł Józef, Box 28, Farnumville, Mass.
Na Polski Czerwony Krzyż. 25.00
Iwańska Anna, 32 Wall Street, Passaic, N. J.
Na Polski Czerwony Krzyż. 25.00
Chirafa Ludwik, P. O. Box 183 Moosup, Conn.
Na Polski Czerwony Krzyż. 72.62
Szekiño L., 1225 Van Hook St., Camden, N. J.
Na Złobek dla Dzieci.
Na rzecz P. Anny Wielkiej w Warszawie. 150.00
Sokółka L., 1225 Van Hook Street, Camden, N. J.
Na „Gwiazdka dla Żołnierzy Polskich”, na rzecz R. G. O. O. O.
Na Polski A. urzędnik Konsulatu w.
Na Głodne Dzieci w Polsce. 10.00
Jaźwiński Kazimierz, urzędnik Konsulatu w.
Na Głodne Dzieci w Polsce. 5.00
Koziołski Bolesław, 17 Main Street, New Camden, Conn.
Na Plebiscyt Górnosłaski. 25.00
Mika Paweł, 511 E. 6th St., New York City.
Na Plebiscyt Górnosłaski. 25.00
Kulakowski Bronisław, sekretarz w Klubie Oświatowym, w Newarku, N. J.
Na Plebiscyt Górnosłaski. 120.63
Bielawski, 424 East 9th St., New York, N. Y.
Na Plebiscyt Górnosłaski. 6.20
Wojak Andrzej, 453 W. 54th St., New York, N. Y.
Na Plebiscyt Górnosłaski. 3.00
P. Kazimierz, 244 - 130th St., New York, N. Y.
Na Polski Czerwony Krzyż. 1.00
Sarna Edward, 417 Centre Ave., Bronx, N. Y.
Na Polski Czerwony Krzyż. 1.00
Rozprawy parafii „Matki Boskiej Różanej” w Passaic, N. J. c/o Michael Polack, 135 Passaic St.
Na Polski Czerwony Krzyż. 400.00

(Dokończenie nastąpi)

Filadelfia Pa

Sprawozdanie z wieceu w sprawie Górnego Śląska w Nictown

Staraniem członków Dzielnicy 339 K. O. N. w Nictown, został zwołany wieceu w sprawie Górnego Śląska, który się odbył w niedziele dnia 5-go grudnia o godzinie 3-jej po południu w sali K. Pulańskiego przy Hunting Park i Germantown Ave.

Wiece otworzył przez ob. J. S. Warzel znanącając cel tego i poświęcając na sekretarza między podpisano a na pierwszego mowcę znanego bojownika sprawy niepodległościowej ob. dr. B. Kulakowskiego z New Yorku.

Ob. Kulakowski w swoim przedmowie streszciał historię Śląska Górnego od najdawniejszych czasów, podkreślając, że potęga niemiecka wyrosła na ziemiach śląskich, kiedy to jeszcze Niemcy nie posiadali kopalni węgla.

W dalszym ciągu Szan. mowca dążąc do wyjaśnienia przyczyn wojny Anglii narzuciło Polsce plebiscyt. To uławiło Niemcom mordowanie ludności polskiej, mieszkającej na Górnym Śląsku. W dalszym ciągu wyjaśnił Szan. mowca dążąc do wyjaśnienia przyczyn wojny Anglii narzuciło Polsce plebiscyt.

Ob. Kulakowski nadmieniał o naszych żądaniach w sprawie Wilna z rzecznikiem konwencji, gdzie sączył o Anglii z Niemcami, i bogactwa litewskie jak len i inne materiały wywożą z Litwy, a czego by nie mogli wywozić z pod rządu polskiego, opowiedział mowa jeszcze wiele ciekawych wiadomości, których nie można opisać w krótkości.



KI-MOIDS (ZIARSKA) na NIESTRAWNOŚĆ. Szybka ulga! Wyrabiany przez Scott & Bowen. SCOTT'S EMULSION 14

ZAWIADOMIENIE

Do Szanownych Akcjonarzy: Fabryki Obuwia Biąlego Orla w N. J. So. River, N. J.

Ze względu, że sprawy Fabryki Obuwia Biąlego Orla w South River, N. J. są bardzo poważnej natury i niecierpięcej dłuższej zwłoki, przeto rozsze posiadzenie, przypadające w styczniu 1921 roku, z konieczności jest przyspieszone i odbędzie się w sobotę, dn. 18-go grudnia 1920, o godzinie 2-jej po południu na Sali ob. Wiltusia, Jackson ul. w South River, N. J.

Podpis właściciela certyfikatu Podpis zastępcy W sprawie P. P P

REZOLUCJA. My, polacy zebrani na wieceu ogólnopolskim dnia 3-go grudnia, 1920 roku, na Sali Polskiego Sokola w Bridgeport, Conn. są inlejtawo oddziału Z. S. P. uchwalamy następującą rezolucję w sprawie Górnego Śląska.

Przeło ślęmy braciom ślązkom słowa zachęty i za oceanami świętej wiary i polską ziemię i godność narodu polskiego.

RODACY! Wprost do samego Gdańska bez żadnego przesiadania. SUSQUEHANNA 30 Grudnia NEW ROCHELLE 7 stycznia 1921 CENY SZYFKART \$135 i \$55 podatku wojennego

EMIL KISS 133 SECOND AVE. NEW YORK, N. Y.

DO SWEGO! Zakupcie gustowny Fonograf polskiego wyrobu w firmie Art Phonograph Decorating Co. 130 E. 7th Street New York City

United American Lines Joint Service with Hamburg American Line. Najkrótsze, najlepsze i bezpośrednio połączenie z Hamburgiem S. S. „MOUNT CLAY”

UWAGA! — UWAGA! kańskiego Czerwonego Krzyża. Paki z miedlem w kawalkach Komitetu Pomocy dla Pol. Czerw. Krzyża Zi. Tow. Żeńskich w New Yorku. Zebrania Komitetu odbywają się w każdy piątek w Domu Narodowym na 8ej ulicy od godz. 8ej do 10ej wieczorem.

WEDLNY WŁASNEGO WYROBU, NAJLEPSZEGO GATUNKU, ŚWIEŻE MIĘSO ZAWSZE NA SKŁADZIE. Sprzedaje hurtownie i detalicznie. Specjalny opust na większe zamówienia. JAN PIETRUCHA 480 SOUTH 10th STREET, NEWARK, N. J. TELEFON: WAVERLY 974.

WACŁAW SIEROSZEWSKI:

TOPIEL

POWIEŚĆ

(Ciąg dalszy)

Zacharze Martynowicz, pozwól sobie przedstawić nowego obywatela naszego miasta, Stanisława Łwociewa Belzę.

— Acha, bardzo mi miło!... — Potujamow!... — odrzekł ten, wyciągając dwa palce do Belzy. — Panowie, kto życzy sobie kartę?...

— Praciewicz oprowadzał dalej gości i zaznajmiał z obcymi: wreszcie puścił go i szepnął.

— Broniu, poznajmy pana z przyjaciółmi i przyjaciółkami.

Wtedy dopiero Belza dostrzegł starszą Praciewiczównę, stojącą cokolwiek w cieniu za krzesłem Polujanowa. Miała na sobie czarną jedwabną suknię, jak siostra, mocno wyciętą z różnicą, że dokoła jej nagiej, posągowej szyi owijał się nie sznur korali, lecz podwójny sznur białych pereł. Cudnie oczy dziewczyny z pod długich, gęstych rzęs patrzyły w zamysłeniu na stos pieniędzy, leżących przed Polujanowym.

— Broniu!... — powtórzł Praciewicz ostrym głosem. Dziewczyna odskoczyła i poszła do kłaniającego się Belzy z wyciągniętą ręką.

— Witam. Wierzę pan się zdecydował. Mówiliśmy ojcowi o panu... Dobrze się stało. Będzie wesele! Chodźmy zapoznać pana!...

— Wsunęła mu rękę pod ramię i weszła do bawialnego pokoju. Słuszni wzrostem, młodzi i zgrabni sześcioro przedstawiali parę. Zwróciło to uwagę wszystkich... Umilkły rozmowy i nawet paniąka przy pianinie przestała przebieierać palcami po klawiszach i zwróciła głowę ku wchodzącym.

— Kto to? — spytał Stupajew, marszcząc groźnie swe rude brwi.

— Nie wiem. Ktoś przyjeżdży! — odpowiedziała paniąka.

— Acha, ja go skądś znam!... To cię kawale!...

Bronia podprowadziła Belzę przede wszystkim do tutejszej, mocno upudrowanej i silnie wachlującej się pani.

— Pan Belzo!... — odrzekła żywo, wyciągając ku niemu pulchną, spłoniętą rączkę.

Szli wokóło zamieniając ukłony i nazwiska.

— Teraz już wiem, kto to?... Mogę wam powiedzieć, Katarzyna Pawłowno, szeptała nagle porucznik Stupajew. — To polityczny!...

— Polityczny?!... — odpowiedziała obojętnie paniąka, znów biorąc parę akordów. — Wciąż ich przybywa, już mamy jednego w swoim towarzystwie.

— Jednego?... Mamy dwóch: żyda Golde i Tereszenko... Przypuścimy, że Golde służy w akcyzie. Jest urzędnikiem, więc się nie liczy, ale co robi ten bandyta Tereszenko... Dobra, nie wiem... On jest najgorszy z nich wszystkich, i taki nosi codzień, jaskrawo odbijał od wymuszonej elegancji otoczenia a dumnie, śmiało spojrzawszy na Belzę, powiedział: — Doprawdy!... — gorączkowat się officer.

— On jest interesujący... Ma bardzo ładne oczy i śliczną brodkę!... — mówiła paniąka, spoglądając przymrużonymi oczyma w kął, gdzie Tereszenko rozmawiał poufale z Zosią. Jego niedbały ubiór, ten sam, jaki miał na pikniku i jaki nosił codzień, jaskrawo odbijał od wymuszonej elegancji otoczenia a dumnie, śmiało spojrzawszy na Belzę, powiedział: — Doprawdy!... — gorączkowat się officer.

— Niebezpieczny anarchista!... Mówię pani, że to się źle skończy, oni nas tu wszystkich pomordują!... — mruzczał officer. — Przedstawienie Belzy obecnym skończyło się nareszcie! Zosia szybko podbiegła do Rozkowny.

— Kasiu, wierzę bądź łaska kadryla... Mamy już czarłą parę!...

Rozległy się dźwięki „Pięknej Heleny” i porucznik Stupajew objął komendę. Był to kadryl łasiemcowy, przepłały walecm i rozmaitemi figurami. W przerwach panowie udawali się do stolowego

pokoju, gdzie na stole wśród talerzy z przekąskami stały baterje różnokształtnej i różnokolorowych butelek. Dla dam, roznoszone na tacy kieliszki z słodkimi wódkami, nalewkami, likierami, oraz ciasta, pieczywo.

Ożywienie wzrastało. Tańce przybierały zaczęły burliwy charakter. — Lubię młodzież!... Ponad wszystko obświadciam młodzież... Cudna to rzecz!... Ale tchu mi nie starczy! Dostęć niech mnie pan posadzi!... — szeptała do Belzy pani Zybina, wirując z nim w szalonej polce. Opadała ciężko na krzesło, wycierając ze spoczonej twarzy reszki pudru.

— Jest coś upajającego w tej bezpośrodkowości, w tem zapamiętaniu się w chwili obecnej, w radości przemijającej... — ciągnęła dalej zdyszanym głosem.

Pochylony ku niej Belza słuchał grzecznie, lecz nie zostawiono go w spokoju, podbiegła do Bronia i łgając w ramie, rzekła cicho po polsku.

— Panie Stanisławie, niech pan prosi zaraz Kasię Rozkówną.

— Wolalbym pani!...

— Och, co to, to nie!... — uśmiechnęła się i odebrała mu rękę.

— Jej się należy, oia cały czas grała... W dodatku niech pan nie myśli, że ona „jak sobie”, oia cieszy się wielkim wyciepym na inspektora akcyzy!...

— Aha, a któż będzie nam grał?...

— Tereszenko.

— To on gra?

— Gra i bardzo dobrze... Zaraz pan usłyszycy. Tylko, że nie zawsze chce... Musi być trochę pijany, żeby się zgodził...

— Wierzę pani, że wszystko to trochę dziwne... Chciałbym...

— Potem, potem!... Teraz niema czasu!... Już ojciec kiwa na mnie!... Muszę iść!... Wierzę niech pan pamięta o Kasi!... Dobrze?!

Podbiegła przez opróżniony środek salonu, podczas gdy Zosia podprowadzała do pianina operującego się i śmiejącego się jednocześnie Tereszenka.

Nagle ten schwylił dziewczynę za rękę i przyciągnął ku sobie gwałtownie, a ręką się przez chwilę, że ją obejmie i pocałuje publicznie. Stupajew zrobił zdecydowany krok w ich stronę, lecz Zosia wyrwała się zryczy i odskoczyła z flaglami uśmiechem.

— Za karę musi pan grać całą godzinę bez przerwy.

— Bez przerwy... dobrze!...

Opuszczył ciężko na krzesło przed pianinem i ręce na klawiaturę położył. Po głośnym, urwanym akordzie zabrzmiła nagle... Marsyljanka.

— Nie możliwe!... — mruknął Stupajew, zmierzając niepewnym krokiem ku drzwiom.

— Dlaczego?... Co w tem złego?...

— Przecież to hymn narodowy sprzymierzonego państwa!... — uspokajał officera Golde.

— Zobaczy pan, że to się źle skończy!

— Ja wiem, jak to się skończy... To się skończy daj Boże — kozakiem, a może i kankaniem, jak przeszłym razem!... Pan tego nie widział, bo pan usnął!...

— Tak, tak, ja byłem bardzo znużony... Mam dżur.

Marsyljanka grzmiała coraz głośniej, więc Stupajew sunął dalej ku drzwiom. Wtem przeciął mu drogę Polujanow, który z kieliszkiem w ręku wyskoczył z sąsiedniego pokoju i stanął przy progu.

— A teraz, Siegiej Konstantynowicz, kamarińskiego!... — huknął Praciewicz. — Panowie prosicie dany!...

— Prosimy o kamarińskiego!... — krzyknęli zebrani i nie czekając na muzykę, zaczęli podpisywać...

— Świata, przyniesie światła!... Już ciemno! Trzeba, żeby było widać!... — rozkazywał Polujanow.

— Świata!... — powtórzł gospodarz.

— Praciewiczówny znikły, a za chwilę zjawiała się sześciora z dwiema zapalonymi lampami w rękach, oraz obie panny z czterema kandelabrami. Napętłona już zmierzła do sali, z przodem zjawiała się z czterema kandelabrami. Napętłona już zmierzła do sali, z przodem zjawiała się z czterema kandelabrami.

— Świata!... — powtórzł gospodarz.

— Praciewiczówny znikły, a za chwilę zjawiała się sześciora z dwiema zapalonymi lampami w rękach, oraz obie panny z czterema kandelabrami. Napętłona już zmierzła do sali, z przodem zjawiała się z czterema kandelabrami.

— Świata!... — powtórzł gospodarz.

— Praciewiczówny znikły, a za chwilę zjawiała się sześciora z dwiema zapalonymi lampami w rękach, oraz obie panny z czterema kandelabrami. Napętłona już zmierzła do sali, z przodem zjawiała się z czterema kandelabrami.

— Świata!... — powtórzł gospodarz.

— Praciewiczówny znikły, a za chwilę zjawiała się sześciora z dwiema zapalonymi lampami w rękach, oraz obie panny z czterema kandelabrami. Napętłona już zmierzła do sali, z przodem zjawiała się z czterema kandelabrami.



Mapa Irlandji z oznaczeniem miejscowości (kropkowane), w których rząd Wielkiej Brytanji ogłosił stan wojenny.

Narazie cztery powiaty podległy terrorowi angliktów: Cork, Terry, Limerick i Tipperary. Szerególny w Cork, policja i wojsko angielskie, wyprowadzają ogień karabazystwa, które muszą zamieniać i przyjmować oburzeniem cały świat cywilizowany.

DEPESE PASZCZYBYBRANY MARSZAŁKIEM JUGOSŁAWIAŃSKIEGO SEJMU

WIEDE, 14 grudnia. — Były premier gabinetu serbskiego, Mikołaj Paszicz, został wybrany marszałkiem nowego sejmu jugosłowiańskiego, jak donosi wiadomość nadleżana z Belgradu. Marszałek Paszicz należy do serbskiego stronnictwa radykalno-demokratycznego, które popiera ją bośniacy i serbowie wyznania muzułmańskiego.

20 ŻOŁNIERZY ZOSTAŁO ZABITYCH A 40 RANNYCH PRZEZ ARABÓW

PARYŻ, 14 grudnia. — Oddział żołnierzy francuskich w nocy 3 grudnia został wciągnięty w zasadzkę w miejscowości Dzielbi w Syrii; przy powstańczej wojska arabskiej, które zabili 20 żołnierzy francuskich a 20 rannych, jak ogłosił dzisiaj premier Leygues, na posiedzeniu gabinetu francuskiego.

FINLANDJA BĘDZIE PRZYJĘTA DO LIGI NARODÓW

PARYŻ, 14 grudnia. (Żydowska agencja telegraficzna). — Przedstawiciele organizacji żydowskich otrzymali zapewnienie od Rady Ligi Narodów, że Finlandja zostanie przyjęta do Ligi Narodów tylko wtedy, gdy zagwarantuje prawa mniejszości narodowych.

ARMENIA POD JARZEMEM BOLSZEWICKIEM ROSJI

Turecy otwarcie ogłaszają, że Armenia jest pod jarzmem rosyjskim. Konstancyntopol, 13 grudnia. — Armenia już nie jest więcej państwem niepodległym, ale zależnym od bolszewickiej Rosji.

Uprowadź specjalne anonsy przedświąteczne, o rezerwowaniu miejsca teraz, by zapewnić ich umieszczenie. ADMINISTRACJA.

Edward J. Bero, M. D. DENTIST. 120-20 40th St. New York.

I. G. Drobinski, M. D. DENTIST. 47-4 Ave. Queens 146 Dept. Brooklyn, N. Y.

Jozef Halicki, M. D. DENTIST. 12-20 40th St. New York.

MYŚLIAC O GWIAZDZIE Z PEWNOŚCIĄ OBYWIEDZICIE MOJĄ. Zakład Jubilerski FRANK FICKE 330 East 72nd Ave. New York.

PETTINOLA PHONOGRAPH COMPANY. Przyjmujemy zamówienia na nagrania...

ADWOKAT O. H. DROEGE 49 East 7th Street. Now York.

BURO KONSULATU Polskiego mieszczą się na 3-ciej Ave. pod nr. 553-955 (róg 57-jej ulicy).

OD 20 LAT najlepszy niezawodny środek dla wszystkich rodzajów naseczy przy zatkniętych i niedoimaganich jest PARTOLA.

WIELKI WIEC odbędzie się w Doim Narodowym we Czwartek, 16 grudnia, br., o godz. 7:30 wiecz. POLSKIE TOWARZYSTWO ODBUDOWY KRAJU.

Jeżeli macie krewnych w Ukrainie lub Polsce korzystnym będzie dla was skontaktować się z Immigrant Aid Bureau (Biuro Pomocy dla Imigrantów) 59 Czwarła Ave., róg 9 ulicy, New York.

